

dr hab. Grażyna Gajewska, prof. UZ
Wydział Pedagogiki Psychologii i Socjologii
Instytut Pedagogiki
Uniwersytet Zielonogórski
Nr ORCID: 0000-0003-0242-5080

Zielona Góra, 10. 10. 2019r.

RECENZJA rozprawy doktorskiej mgr Eweliny Zubali pt. „Rola i zadania placówek wsparcia dziennego w polskim systemie wsparcia dziecka i rodziny” napisanej pod kierunkiem naukowym prof. UW dr hab. Anny Zielińskiej, s.205.

Przedłożona do recenzji praca składa się z ośmiu rozdziałów, bibliografii (s.192-204), spisu 7 tabel i 13 rysunków oraz czterech załączników. Pierwsze cztery rozdziały stanowią podstawę teoretyczną, kolejny jest opisem metodologii badań własnych. W rozdziale szóstym zaprezentowane są zgromadzone wyniki przeprowadzonej diagnozy, w siódmym wnioski a w ósmym rekomendacje. W załącznikach zaprezentowane zostały cztery autorskie narzędzia badawcze zawierające dyspozycje do dwóch wywiadów i dwa kwestionariusze ankiety.

Podjęta przez panią mgr Ewelinę Zubalę tematyka dotycząca roli i zadań placówek wsparcia dziennego w polskim systemie wsparcia dziecka i rodziny jest bardzo wartościowym zagadnieniem naukowym z co najmniej kilku powodów. Nie ma ona zbyt dużego odzwierciedlenia, zarówno w ogólnopolskich badaniach społecznych oraz piśmiennictwie naukowym. Stanowi mało rozpoznany obszar, szczególnie na skalę globalną - całego kraju. Aż trudno zrozumieć dlaczego tak jest. Instytucje te pełnią bowiem w założeniach polskich i międzynarodowych alternatywę dla pieczy zastępczej chcąc, szczególnie tę instytucjonalną znacząco ograniczyć lub wyeliminować. Celu tego niestety nie udaje się ciągle osiągnąć¹ chociaż jest ich w Polsce dużo. Jak podała Rada Ministrów w informacji o realizacji w roku 2017 Ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Dz. U. z 2018r. poz. 998, z późn. zm. „*W 2017 roku funkcjonowało ponad 1,6 tyś. gminnych placówek wsparcia dziennego w tym ponad połowa (59,8%) to placówki niepubliczne*”².

¹ Kolankiewicz, M. (2019). Efekty zmian w systemie pieczy zastępczej w latach 2012-2017. *Polityka Społeczna*, 46, 2(539), 12-18.

² Informacja o realizacji Rady Ministrów o realizacji w roku 2017 Ustawy z dnia 9 czerwca 2011r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Dz. U. z 2018r. poz. 998, z późn. zm.), 2018, s.48, Dostęp: 5.02.2019: <https://www.gov.pl/web/rodzina/informacja-rady-ministrow2017>).

Korzysta z nich, jak podano w wyżej cytowanej informacji aż 35 tyś. dzieci. Według sondaży NIK jest takich instytucji za mało, są tylko w 18% gmin w Polsce, są niedoceniane³.

Nie będzie żadnym odkryciem jeżeli dodam, że nie tylko ich ilość się liczy, ale to jak realizują swoje zadania wobec potrzebującej pomocy licznej grupy dzieci i ich rodzin. Dlatego zadbanie o jakość i efektywność polskich placówek wsparcia dziennego powinna być ważnym celem społecznym, a zgromadzone przez doktorantkę wyniki badań mogą mieć także zastosowanie w metodyce i praktyce.

Pomimo, że skupienie się na instytucjach – formach opieki i wychowania dzieci, młodzieży można uznać za problem metodyczny warto podkreślić, że potraktowanie go w szerszym kontekście np.: w teoriach systemowych (integrujących oddziaływania w systemie oświatowym i pomocy społecznej), czy ekosystemowych – w miejscu zamieszkania⁴, kooperacji i porównaniach międzynarodowych⁵ jest ciekawe poznawczo i umożliwi szersze spojrzenie na rolę i zadania placówek wsparcia dziennego w polskim systemie wsparcia dziecka i rodziny.

Czy jednak autorka w pełni wykorzystywała możliwości, które stwarza jej przyjęty szeroko ujęty temat badawczy, a jeżeli nie to w jakim stopniu? Dokładne odpowiedzi na te pytania wymagają szczegółowego uzasadnienia i sformułowania wątpliwości, kierunków myślenia, które sugeruję doktorantce w dalszych szczegółowych częściach recenzji, natomiast niezależnie od nich w tym miejscu wypada podkreślić raz jeszcze, że przyjęty przez nią problem badawczy daje duże możliwości dalszego rozwoju naukowego, szerszych badań lokowanych w naukach społecznych, zarówno w pedagogice, jak również w polityce społecznej, czy edukacyjnej, polskiej, jak również porównawczo z innymi krajami Europy lub Świata.

Warto wręcz podkreślić to, że nareszcie zostanie opracowana cenna monografia tego zagadnienia. Nie znana jest mi bowiem zwarta publikacja naukowa ukazująca badania na skalę całego kraju oraz całościowo wyjaśniająca zarysowany w tytule rozprawy temat.

Można jeszcze dodać, że przyjęty obszar eksploracji poznawczej nie należy do łatwych ze względu na wiele specyficznych cech szeroko rozumianego funkcjonowania

³ Informacja NIK (2017). Informacja o wynikach kontroli nt. Funkcjonowanie placówek wsparcia dziennego dla dzieci, nr ew. 24/2017/P/16/040/KPS, Departament Pracy, Spraw Społecznych i Rodziny NIK, maj 2017r.; J. Celińska (2017). Placówki wsparcia dziennego. *Kontrola i Audyt*, nr 6, listopad-grudzień, s.892-907.

⁴ Z. W. Stelmaszuk, red. 1999, 2001, G. Gajewska (2002), Gajewska, G. (2002). *Edukacja środowiskowa w przestrzeni życiowej dzieci i młodzieży. Środowisko edukacyjne a poczucie oparcia dzieci i młodzieży – studium pedagogiczne*. Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne „AKAPIT”. koncepcja empowerment: Lewko 2019, s.17-18.

⁵ G. Gajewska (2019). Współczesne problemy opieki i wychowania. W druku.

polskich placówek wsparcia dziennego, a szczególnie ich bardzo dużego zróżnicowania, niestabilności organizacyjnej i finansowej.

Praca mgr Eweliny Zubali jest autorskim opracowaniem, który od strony merytorycznej i metodologicznej jest poprawny oraz bardzo ciekawy. Chociaż można dyskutować z doktorantką o kilku decyzjach, które dla jego rozwinięcia przyjęła.

Na przykład o tym dlaczego przy takim sformułowaniu tematu tak szeroko w teorii prezentuje politykę społeczną w perspektywie europejskiej zamiast wyodrębnić z niej elementy dotyczące systemu wsparcia rodziny i ich związki z polskim systemem? Dlaczego analiza literatury na temat placówek wsparcia dziennego w Polsce jest taka skromna, zajęła jej tylko 17 z 92 stron przeznaczonych na teorię, z czego jedynie sześć jest zaprezentowaniem dotąd podjętych badań empirycznych w Polsce a pozostałe rysem historycznym i ukazaniem założeń ustawowych? Nie rozumiem też dlaczego zastosowana bibliografia w zasadzie kończy się na 2010 roku, podczas gdy przez kolejne dziewięć lat tak wiele prac naukowych zostało opublikowanych. Są one co prawda rozproszone, najczęściej są to artykuły⁶. A może zamierzeniem było ukazanie tych instytucji w realizacji polskiej polityki społecznej w kontekście jej porównania realizacyjnego z placówkami w innych krajach? Dodatkowo stan badań na ich temat, który zgromadziła autorka dotyczy w zasadzie miasta Warszawa, a w niewielkim stopniu Polski⁷, czy Europy lub wybranych krajów Świata. Porównania systemu polskiego z rozwiązaniami z innych państw są bardzo ciekawe i bardzo często prowadzą do refleksji co i w jaki sposób warto byłoby zmienić⁸.

O dużej wartości recenzowanej rozprawy decyduje autorski projekt badawczy, jego zrealizowanie i przeanalizowanie wyników oraz bardzo trafnie sformułowane rekomendacje (s.167-175) mające na celu modyfikację systemu wsparcia, pomocy dziecku i rodzinie na poziomach makro-, mezo- i mikrospołecznych. Czy jednak diagnoza systemu warszawskiego upoważnia autorkę do skonstruowania rekomendacji na skalę makrosystemową? Uwagi zawarte w tej kwestii zamieszczam w dalszej części recenzji.

⁶ Zob. np. Junik, W. (2010). Świetlica socjoterapeutyczna. W: T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku. Suplement od A - Ż*. Wydawnictwo akademickie "Żak", 507-516; Nowakowski, K., Sobieniowska, A. (2013). Kompetencje społeczne wychowanków placówek wsparcia dziennego. *Problemy Opiekuńczo – Wychowawcze*, 1 (10): 38-41; A. Lewko (2019). Lewko, A. (2019). Placówka wsparcia dziennego jako przestrzeń oddziaływań inkluzyjnych. Założenia, obszary, dobre praktyki. *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze*, 580 (5): 17-25. DOI: 10.5604/01.3001.0013.3189.

⁷ Informacja NIK (2017). Op. cit.

⁸ Mam okazję nieustannie się o tym przekonywać prowadząc prace dyplomowe: Tomaszewska, A. (2019), Tomaszewska, A. (2019). *Codziennosc dziesięcioletnich uczniów uczęszczających do wybranych świetlic szkolnych w Polsce i Atividades de Tempos Livres w Portugalii*. Niepublikowana praca magisterska napisana pod kierunkiem dr hab. Grażyny Gajewskiej, prof. UZ. Zielona Góra: Uniwersytet Zielonogórski. uczestnicząc w międzynarodowych projektach i programie Erasmus, czy konferencjach międzynarodowych.

Z niektórymi bowiem rekomendacjami trudno się zgodzić. Poza tym jak ustaliła kontrola NIK w 2017 roku placówki wsparcia dziennego funkcjonują jedynie w 18% gmin w Polsce⁹

Poprawne zaplanowanie szerokich, obiektywnych diagnoz dotyczących placówek wsparcia dziennego wiąże się z wieloma wyzwaniami. Badania w tych formach opieki prowadzę od wielu lat¹⁰ stąd bardzo doceniam podjęty przez doktorantkę trud. Jednym z większych problemów jest niestabilność ich funkcjonowania, raz są a za parę miesięcy zostają zamknięte, liczebność uczestników - jest bardzo zmienna, zależna od pór roku i wielu innych spraw. Niestety ich działalność budzi wiele zastrzeżeń¹¹. Nie zawsze są dobrze realizowane zadania, stabilna kadra, a przecież problemy dzieci i ich rodzin często są bardzo poważne i skomplikowane.

Doktorantka określiła cel pracy, pisząc że chodzi jej o „zbadanie rzeczywistej roli i miejsca placówek wsparcia dziennego w systemie wsparcia dziecka i rodziny” (s.98). Dalej dodaje jednak, że osiągnie go na przykładzie warszawskich instytucji, co wyraźnie zaznaczyła na początku wniosków ze zrealizowanych badań własnych (s.160). Jest pytaniem, czy nie powinna tego wprowadzić do tytułu rozprawy? Z uwagi bowiem na specyfikę rozpoznawanego systemu, wskazana jest ostrożność z uogólnianiem wniosków z własnych badań na skalę całej Polski. Dalej wymienia przyjęte do diagnozy wybrane elementy systemu i beneficjentów, których nią objęła. Szkoda, że wśród nich nie ma samych podopiecznych, co jest charakterystyczne dla badań pedagogicznych, czy instytucji założycielskich, np. Caritas, PCK, czy różnych stowarzyszeń. Badania zostały zrealizowane w dziewięciu warszawskich placówkach wsparcia dziennego. Ich dobór dokonany został biorąc pod uwagę rozmieszczenie na terenie miasta Warszawa oraz określonej skali problemów społecznych pochodzących z 2012 roku. Biorąc pod uwagę szerokie ujęcie tematu warto wspomnieć także, że warszawski system jest bardzo specyficzny, dobrze skoordynowany, dofinansowany

⁹ J. Celińska (2017). Op. Cit. S.892.

¹⁰ Gajewska, G. (2009). *Wsparcie dziecka w rozwoju. Konteksty opieki i edukacji*. Zielona Góra: OW UZ, s.306-334; Gajewska G. (2005). *Świetlice pozaszkolne – wyniki badań z 2002 roku*. W: Gajewska G., Bazydło – Stodolna K., *Teoretyczno-metodyczne podstawy pracy opiekuńczo – wychowawczej w świetlicy. Scenariusze zajęć wychowawczych*. Tom 8, Zielona Góra: PEKW Gaja, 123-146; Gajewska, G. (2011). *Wybrane zagadnienia wiedzy ogólnej na temat świetlic*. W: Gajewska G., Turska E., *Teoretyczno-metodyczne aspekty opieki i wychowania w świetlicy. Scenariusze spotkań, programy*. Tom 12, PEKW GAJA, Zielona Góra. Niepublikowane prace magisterskie napisane pod moim kierunkiem, Uniwersytet Zielonogórski: Kuźdżał, J. (2016). *Adaptacja i proces usamodzielniania dzieci z placówki opiekuńczo – wychowawczej wsparcia dziennego. Na przykładzie placówki Sieniawie*; Magda, J. (2014). *Proces usamodzielniania i sytuacja szkolna wychowanków świetlicy profilaktyczno-wychowawczej w Kozuchowie*; Salachna, A. (2014). *Poczucie wsparcia społecznego wychowanków świetlicy socjoterapeutycznej „Gniazdo” w Zielonej Górze*. ; Śmiejan, P. (2014). *Rola świetlicy opiekuńczo – wychowawczej w opiece i wychowaniu dzieci z rodzin dysfunkcyjnych. Na przykładzie placówki w Gubinie*; Trębuła, A. (2019). *Relacje między rodzeństwem podopiecznych wybranych placówek wsparcia dziennego w Zielonej Górze*.

¹¹ Informacja NIK (2017). Op. cit.

w stosunku do tych w innych częściach kraju. Może więc w przyszłości warto, żeby mgr Ewelina Zubala zaplanowała na ten temat badania porównawcze ogólnopolskie¹², czy międzynarodowe, do czego namawiam.

Autorka zdecydowała się na zastosowanie w podjętym badaniu metod jakościowych. „Analiza ilościowa zgromadzonych materiałów miała charakter quasi – statystyczny” (s.103). Badania realizowała długo jak pisze od maja 2014 roku do kwietnia 2017 roku” (s.103).

Zauważonymi usterkami w recenzowanej pracy są: brak wstępu, może zasugerowania koordynacji polityki społecznej z oświatową, edukacyjną, dodanie stanu badań dotyczących systemu wsparcia dziennego dzieci w całym kraju oraz w innych krajach, w spisie treści brakuje wymienionych załączników. W sformułowanych trzech problemach badawczych jedynie w pierwszym zostało zaznaczone to, że doktorantka zawęża swoje badania do placówek warszawskich (s.99). Brakuje tego w dwóch kolejnych pytaniach, a przecież, co wynika z analizy rezultatów badawczych nie zostają one poszerzone na inne polskie miejscowości. Autorka posługuje się dosyć starymi danymi statystycznymi i zbyt często w kluczowych podrozdziałach dawną literaturą (na przykład ta zastosowana w rozdziale pt. „rodzina we współczesnym świecie”, w którym cytowania kończą się na 2009 roku). Konieczne wydaje się właśnie w nim uwzględnienie badań do 2019 roku. Zapisy przypisów i bibliograficzne posiadają bardzo liczne usterki literowe, braki dat i miejsc wydania. W pracy występują także bardzo częste powtórzenia językowe (s.90, 101, 103, 104...107). Pod rysunkami brakuje podania źródeł. Placówki wsparcia dziennego są obecnie mocno zróżnicowane a dodatkowo istnieje dla nich wiele potocznych określeń, których stosowanie burzy precyzję wyводу naukowego. Nie uniknęła tego też autorka rozprawy co z pewnością warto ujednoczyć (s.97). Nie rozumiem stwierdzenia, które brzmi „Praca świetlic środowiskowych o charakterze opiekuńczo – wychowawczym oraz specjalistycznym powinna wpisać się w scenariusz stworzony przez ustawodawcę, tym bardziej, że wynika często z oddolnej działalności zaangażowanych członków społeczności zrzeszających się w ramach fundacji czy stowarzyszeń”. Przecież wszystkie instytucje muszą być zgłoszone, czyżby więc doktorantka czegoś nie doprecyzowała, czy może mniej ceniła, w moim odczuciu bezcenne, inicjatywy lokalne, oddolne? Na s. 98 jest wiele niedopowiedzeń i niekonsekwencji w określeniu celu i przedmiotu badań. Podsumowując wskazane sugestie - wydaje się, że gdyby rozprawa miała zostać opublikowana dobrze byłoby gdyby zostały wzięte pod uwagę. Dodatkowo warto pamiętać, że polski system wsparcia dziennego rodziny jest obecnie

¹² Imponujący zakres badań ilościowych zaprezentował NIK 2017; zob. J. Celińska (2017). Op. cit., s.53.

bardzo rozbudowany, są w nim także formy opieki nad dziećmi do lat trzech o czym np. autorka nie pisze. Wynika to być może z powszechnie przyjętego nazewnictwa ustawowego, a w zasadzie braku rozstrzygnięć definicyjnych przez doktorantkę słów kluczy dla podjętego tematu, takich jak: system, polski system wsparcia dziecka i rodziny, „wsparcie dziecka”, „wsparcie rodziny”, placówki wsparcia dziennego oraz „rola czegoś” instytucji opieki i wychowania w polskim systemie pomocy społecznej. Ustalenia te pozwoliłyby także na zmodyfikowanie tytułu rozprawy na „rola i zadania placówek wsparcia dziennego w polskim systemie pomocy dziecku i rodzinie” – unikając tym samym powtarzającego się słowa wsparcie, które może być traktowane jako pierwszy etap pomocy¹³? Dlaczego autorka odwołuje się do systemu polskiego i wybranych krajów gdy w zasadzie opisuje system warszawski? Domyślnie przyjęła założenie, że system warszawski jest taki sam jak w całej Polsce, a tak przecież nie jest. Następnie autorka zamiennie w tekście posługuje się terminami: „światlice środowiskowe” i „socjoterapeutyczne”. Stosuje tym samym nie unormowane prawnie określenia, lecz naukowe czy potoczne odzwierciedlające ideę pracy w środowisku zamieszkania dziecka. Jest więc pytaniem jakie ich klasyfikowanie podda analizom i wyjaśnieniom?

Na zakończenie refleksji ogólnej raz jeszcze podkreślam, że pani Ewelina Zubala podjęła się penetracji naukowej bardzo mało poznanych obszarów. Rzetelne badania dotyczące analizy placówek wsparcia dziennego należy uznać za potrzebne i ważne. Dlatego tym bardziej opracowane przez doktorantkę naukowe opracowanie należy przyjąć jako niezbędny i pilnie oczekiwany.

W dalszej części recenzji przedstawię niektóre szczegółowe sugestie dla uargumentowania wyżej sformułowanych wstępnych i ogólnych ocen elementów dysertacji. Wyeksponuję te jej aspekty, które nie zostały wzięte pod uwagę lub całościowo uwzględnione. Ich wyartykułowanie być może pozwoli autorce rozważenie ich wprowadzenia lub rozwinięcia w ewentualnej publikacji rozprawy. Traktuję je jako polemiczny głos wskazujący na kwestie ważne i niezbędne przy dokonywaniu opracowania tekstu do druku, do czego zachęcam i w pełni popieram.

Ocena części teoretycznej pracy

Na część teoretyczną pracy, stanowiącej jedną trzecią tekstu, składają się cztery podrozdziały. Pierwszy, zatytułowany: „rodzina we współczesnym świecie”, drugi „polityka

¹³ Zob. np. G. Gajewska (2009). Op. cit., s.27-43.

społeczna w perspektywie europejskiej”, trzeci „przemiany w systemie pomocy społecznej oraz wsparcia dziecka i rodziny w Polsce” oraz czwarty „placówki wsparcia dziennego”.

Po przeczytaniu pierwszego rozdziału - ciekawie merytorycznie nazwanego, zaplanowanego i wkomponowanego w całość pracy - można odczuwać niedosyt, gdyż doktorantka założyła współczesny świat „osadzić” w nie najnowszej literaturze, w większości sprzed 2010 roku, tylko kilku nowszych źródłach naukowych i elektronicznych danych statystycznych. Przez kolejne dziewięć lat w wiedzy na temat rodziny oraz w jej funkcjonowaniu zmieniło się bardzo dużo. Przykładem może być liczna i ważna bibliografia z tego zakresu¹⁴.

Zaprezentowanie polityki społecznej w perspektywie europejskiej w drugim rozdziale jest ciekawym opracowaniem i analizą wielu obcojęzycznych źródeł¹⁵. W niewielkim stopniu ukazane w nim zostało miejsce placówek wsparcia dziennego, czego można było się spodziewać dla zrealizowania sformułowanego tematu badawczego.

Trzeci rozdział dotyczy przemian w systemie pomocy społecznej oraz wsparcia dziecka i rodziny w Polsce.

Jednym z najważniejszych z punktu widzenia tematu rozprawy wydaje się jednak rozdział czwarty na temat placówek wsparcia dziennego. Jest on jednak najskromniejszym. Zabrakło mi w nim przede wszystkim ukazania specyfiki sytuacji podopiecznych – dzieci i młodzieży¹⁶, może także ukazania roli organizacji pozarządowych w funkcjonowaniu opisywanych instytucji.

Podsumowując przygotowaną analizę literatury stanowiącej podstawę recenzowanej rozprawy, wypada podkreślić znajomość doktorantki zagadnień w niej opisywanych w obszarach, które ona uznała za najważniejsze. Można odczuwać niedosyt bardziej wnikliwej analizy teoretycznej, doboru do niej aktualnej literatury przedmiotu we wszystkich podrozdziałach, szerszego uwzględnienia wyników badań na temat funkcjonowania placówek wsparcia dziennego innych autorów. Mgr Ewelina Zubala wykazała się dobrą znajomością warszawskiego systemu lokalnego, zastosowała liczne źródła obcojęzyczne, dużą ilość

¹⁴ Zob. np.: Andrzejewski, M. (red.), Jadach, K. (2018). *Prawna ochrona rodziny – skrypt dla studentów pedagogiki i innych nauk społecznych*. Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa; Brągiel, J. (2018). Postmodernistyczne przemiany w rodzinie. *Roczniki Pedagogiczne*, vol. 10, nr 4, s.10-21, ISSN: 2080-850X, DOI: <http://dx.doi.org/10.18290/rped.2018.10.4-2>; Brągiel, J., Matyjas, B., Segiet, K. (2019). *Dzieciństwo – w stronę poznania, zrozumienia i zmiany*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM; Krasiejko, I. (2019). *Rodzina z dziećmi. Rodzina dysfunkcyjna. Pedagogika, praca socjalna, terapia*. Warszawa: Difin.

¹⁵ Trochę szkoda, że nie posiadają one dat dostępu.

¹⁶ Podopieczni mają często bardzo skomplikowane losy życiowe, wielu z nich pochodzi z rodzin, w których toczy się tzw. koło transmisji międzypokoleniowej ze złymi wzorami rodzinnymi. Zob. np. G. Gajewska (2016). Transmisja międzypokoleniowa domu w pieczy zastępczej. *Problemy Opiekuńczo - Wychowawcze*, 10, 3-11.

raportów dotyczących stanu systemu lokalnego pomocy dziecku i jego rodzinie. Czytając rozprawę można być przekonany o dużym zaangażowaniu doktorantki w analizę nurtujących ją zagadnień.

Przygotowany tekst świadczy o dobrej znajomości wybranych aspektów badawczych opisywanego zagadnienia.

Ocena części metodologicznej

Autorka konsekwentnie do założeń i decyzji teoretycznych skonstruowała ciekawy projekt własnych badań empirycznych. Jest on rozbudowany i szczegółowo zaprezentowany na s.97-106.

Sformułowała trzy problemy badawcze: 1.Jak funkcjonują warszawskie placówki wsparcia dziennego? 2.Jaka jest rzeczywista rola placówek wsparcia dziennego w systemie wspierania dziecka i rodziny? 3.Jakie są opinie na temat działalności placówek wsparcia dziennego? (s.99).

Doktorantka za zasadne uznała posłużenie się metodami jakościowymi (s.101), z wykorzystaniem indywidualnego wywiadu swobodnego i sondażu diagnostycznego (s.102).

Za wartościowe należy uznać skonstruowanie pięciu autorskich narzędzi diagnostycznych. Szkoda, że ich prezentacja zarówno w części metodologicznej jak i reprezentacja w spisie treści jest taka niedokładna. Można także mieć liczne uwagi dotyczące języka stosowanego w tej części rozprawy.

Doktorantce udało się, pomimo wielu przeciwności przeprowadzić wywiady z 8 kierownikami i jednym prezesem stowarzyszenia prowadzącego placówkę (s.104), 14 wywiadów z rodzicami i opiekunami podopiecznych placówek (s.104). Badania ankietowe udało się zrealizować w 13 szkołach, w których uzyskano 198 ankiet (s.105), w 6 ośrodkach pomocy społecznej, w których wypełniono 59 ankiet poddanych analizie. Nie udało się przeprowadzić wywiadów z asystentami rodziny i przeanalizować dokumentów placówek (s.105).

Zróznicowanie świetlic pod względem jakości i efektywności opiekuńczo – wychowawczej, w tym struktury, organizacji oraz uwarunkowań metodycznych i przede wszystkim kwalifikacji zatrudnianej kadry jest obecnie w Polsce ogromne. Pozwalam sobie tym samym wskazać doktorantce, że system wsparcia i pomocy i placówek wsparcia dziennego w Warszawie różni się od tego w wioskach, małych miastach, szczególnie gdy

znajdują się na specyficznych obszarach, np. z ponadprzeciętnym wskaźnikiem biedy, ubóstwa i bezrobocia, które jak wskazano w najnowszym raporcie GUS znowu rosną¹⁷.

Podsumowując metodologiczne podstawy badań zaprezentowane przez autorkę, oceniam je bardzo pozytywnie. Są one bardzo rozbudowane. Dzięki badaniom w grupach fokusowych zgromadzono niezwykle ciekawy materiał badawczy. Ograniczenia związane z grupą badawczą reprezentatywną dla całej Polski być może warto wziąć pod uwagę przy publikowaniu zgromadzonych wyników.

Ocena analizy i prezentacji wyników badań własnych doktorantki

Dokonana na s. 107 - 159 analiza i prezentacja wyników badań jest dobrze, konsekwentnie według obranego klucza dopracowana. Doktorantka zgromadziła ciekawy i bogaty materiał. Umożliwiło jej to sformułowanie wielu dotąd nie podejmowanych porównań i wniosków.

W rozdziale szóstym pt. „rola i miejsce placówek wsparcia dziennego w systemie wsparcia dziecka i rodziny w Polsce” doktorantka opisuje misje i wizje placówek w opinii ich kierowników (s.107-110), rodzaje i oferty placówek (s.111-114), finansowanie placówek według kierowników (s.115-121), beneficjentów placówek (s.122-125), pracę z rodziną podopiecznych instytucji wsparcia dziennego (s.126-133), współpracę placówek z innymi podmiotami (s.134-137), współpracę ze szkołami (s.138-143), współpracę z ośrodkami pomocy społecznej (s.144-152), znaczenie współpracy międzyinstytucjonalnej (s.152-154), opinie na temat działania placówek wsparcia dziennego (155-159).

Brakuje w opisie badań własnych odniesień do wyników badań empirycznych innych autorów. Byłoby to cennym uzupełnieniem ale nie jest wymogiem w recenzowanej pracy.

Na zakończenie warto jeszcze zwrócić uwagę autorce na istniejące w tekście powtórzenia językowe, które dla dobra tej wspaniałej pracy warto usunąć (np. s. 233, 237).

Ocena wniosków

Autorka zaprezentowała wnioski z badań własnych na s.160-166. Są one każdy z osobna podstawą do dalszych działań. W pierwszym z nich doktorantka stwierdza że „dane dotyczące placówek wsparcia dziennego nie są łatwo dostępne” (s.160). Jak dalej

¹⁷¹⁷¹⁷ Raport GUS (2019). Zasięg ubóstwa ekonomicznego w Polsce w 2018r. „W 2018 r. odnotowano zahamowanie tendencji spadkowej zasięgu ubóstwa ekonomicznego szacowanego w oparciu o wydatki gospodarstw domowych” s.1. „W 2018 r. odnotowano także wzrost odsetka osób ubogich wśród gospodarstw domowych z dziećmi do lat 18” (s.2). Przecież to często z tych rodzin dzieci stają się podopiecznymi placówek wsparcia dziennego.

wywnioskowała, „zakres i sposób działania placówek wsparcia dziennego zależy w dużej mierze od trzech podstawowych czynników” (s.160), takich jak: polityka i dostępne źródła finansowania wraz z zakresem finansowanych przez podmioty grantodawcze działań, postrzeganie zadań tego typu placówek przez kadrę kierowniczą i lokalizacja – obszar działania. Jak w podsumowaniu pisze autorka „zdarza się, że placówki wsparcia dziennego są samotnymi wyspami, niewspółpracującymi z żadnymi podmiotami z ich najbliższego otoczenia – ani innymi placówkami, ani szkołami, ani ośrodkami pomocy społecznej” (s.166).

Podsumowując należy podkreślić, że przygotowana przez doktorantkę analiza wyników badań własnych została merytorycznie opracowana prawidłowo. Stanowi ona ciekawe poznawczo źródło wiedzy i co ważne stwarza wiele możliwości do pogłębiania szczegółowych aspektów opisywanego zjawiska w przyszłości. Wymaga miejscami dopracowania językowego.

Ocena rekomendacji

Sformułowane przez doktorantkę rekomendacje (s.167-175), które są wnikliwie i bardzo trafnie sformułowane do istniejących na skalę makro-, mezo- i mikrosystemową zdiagnozowanych i znanych problemów oceniam bardzo wysoko. Świadczy to o dużej znajomości opisywanych i wyjaśnianych zagadnień, szczególnie w odniesieniu do lokalnego systemu warszawskiego.

Polemizowałabym jednak z następującymi propozycjami, w których mgr Ewelina Zubala proponuje na poziomie makrosystemowym:

-,„podniesienie rangi placówek wsparcia dziennego w aktach prawnych, co skutkować może nałożeniem większej odpowiedzialności na placówki i poszerzeniem spektrum ich współpracy z innymi podmiotami, podniesieniem prestiżu społecznego w środowisku lokalnym i instytucjonalnym a więc skuteczniejszym działaniem całego systemu” (s.167);

-,„określenie grup lub grupy odbiorców tych form wsparcia. Należy określić i sprecyzować w odpowiednich przepisach prawa, najlepiej ustawy, rzeczywistą grupę docelową podejmowanych działań, a następnie konsekwentnie wymagać od placówek realizowania działań kierowanych do tej grupy (s.167-168)”;

-,„wskazane byłoby zdefiniowanie pojęcia wsparcie rodziny, jako działanie wykraczające poza działalność wspierającą rodzinę w realizacji funkcji opiekuńczo – wychowawczych i podkreślenie w wytycznych konieczności pracy zarówno z dzieckiem, jak i z całą rodziną...” (s.168);

-,przepisy odpowiednich ustaw i rozporządzeń powinny także nałożyć na placówki, szkoły i inne elementy systemu wsparcia obowiązek podejmowania współpracy w konkretnej formie i częstotliwości” (s.168);

-,Weryfikacji wymagają zaproponowane podziały placówek. Zaproponowane we wcześniejszej części pracy urzeczywistnienie w postaci podziału odzwierciedlającego praktykę pozwoliłoby na postawienie konkretnych wymagań odnośnie podejmowanych w placówkach zadań. Wskazana w ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej koncepcja i podział placówek wydaje się całkowicie oderwany od praktyki. Ten fragment ustawy wymaga szybkiej nowelizacji” (s.168-169)”.

Wymienione wyżej rekomendacje ogólnosystemowe dotyczą uszczegóławiania przepisów prawa, które czasami mogą - w mojej ocenie - przynieść więcej szkody niż pożytku. Nie będzie wtedy miejsca na indywidualizację, możliwość dostosowania działalności do zapotrzebowania i specyfiki lokalnej. Należy w moim odczuciu bardziej szczegółowo poznać systemy lokalne, gdyż w nich istnieje jeszcze wiele innych form wsparcia dziennego tak nie nazywanych, np. wynikające z ustawy o opiece nad dzieckiem do lat 3 (kluby dziecięce, żłobki), działania kulturalne itp. Wypada więc jeszcze raz w podsumowaniu podkreślić, że doktorantka dobrze poznała bardzo ważny system warszawski, ale jednak przez pryzmat ustawowo utworzonych placówek wsparcia dziennego, które nie są jedynym elementem całego systemu wsparcia i pomocy rodzinie oraz opieki i wychowania dziecka. Można wręcz się zastanawiać czy na przykład świetlice szkolne, gdyby wydłużyć czas ich działania nie mogłyby zastąpić środowiskowych. Z uwagi na wiele nacisków społecznych to jednak fachowcy powinni wyraźnie zaproponować lub odrzucić takie najlepsze rozwiązanie, które biorąc pod uwagę istotne argumenty będzie najlepsze. Wymienione natomiast formy świetlic są często mylone, ale przenikają się organizacyjnie na terenach niektórych placówek oświatowych, pomimo, że podlegają innym regulacjom prawnym (Gajewska, 2019, w druku).

Podsumowanie

Analiza wyników badań przekonuje o umiejętnościach mgr Eweliny Zubali w zakresie analizowania, klasyfikowania i selekcjonowania zgromadzonego materiału badawczego. Mimo zaznaczonych w recenzji uwag, czasami polemicznych, praca posiada niekwestionowane walory poznawczo-praktyczne i stanowi wkład do dalszych pogłębionych

badan w podjętym zakresie tematycznym. Do najważniejszych zalet zaliczyć trzeba interesujące podejście badawcze.

Aktualny stan polskich placówek wsparcia dziennego i porównania międzynarodowe, kolejnej zresztą formy instytucji opieki dzielonej z rodzicami, której istnienie powoduje przerzucanie się odpowiedzialnością za wychowanie, edukację, opiekę, a która odbiera czas, w którym dzieci mogłyby się rozwijać poza szkołą w przestrzeni zamieszkania głównie z rodzicami i bliskimi rówieśnikami¹⁸. Z drugiej strony bardzo często dzieci do nich uczęszczające pochodzą z takich środowisk rodzinnych, którym potrzebna, często wręcz niezbędna jest pomoc i wsparcie. Zgromadzone wyniki badań mogą więc mieć dużą wartość dla podjęcia decyzji dotyczących zadbania o wyższą jakość funkcjonowania placówek wsparcia dziennego w polskim systemie opieki nad dzieckiem oraz wsparcia i pomocy rodzinie.

Wniosek końcowy - konkluzja

Rozprawa doktorska pani **mgr Eweliny Zubali pt. „Rola i zadania placówek wsparcia dziennego w polskim systemie wsparcia dziecka i rodziny”** stanowi wartościowe rozwiązanie problemu badawczego, jest ona napisana samodzielnie i merytorycznie oraz metodologicznie poprawnie. Doktorantka wykazała się wiedzą ogólną w dziedzinie nauk społecznych, dyscyplinie pedagogika. Ze względu na walory naukowe, społeczne i pedagogiczne wyrażam przekonanie, że od strony merytorycznej, metodologicznej oraz formalnej rozprawa spełnia wymogi Ustawy o tytule naukowym i stopniach naukowych. Wnioskuje o przyjęcie dysertacji doktorskiej i dopuszczenie mgr Eweliny Zubali do dalszych etapów postępowania w przewodzie o nadanie stopnia doktora w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika.

dr hab. Grażyna Gajewska, prof. UZ

¹⁸ Wyrażam tę myśl w książce pt. „Wsparcie dziecka w rozwoju, konteksty opieki i wychowania” (Gajewska 2009), s.205.